TEATR DRAMATYCZNY
IM. AL. WĘGIERKI W BIAŁYMSTOKU

ARYSTOFANES

SEJM KOBIET

350 PREMIERA TEATRU DRAMATYCZNEGO
IM. ALEKSANDRA WĘGIERKI

JERZY ŁANOWSKI

* *

*

Trzynaście lat dzieli „Sejm kobiet" od „Żab". Tych trzynaście lat zieje dla nas luką w zachowanej twórczości Arystofanesa. Może to jest powodem, że tak wyraźnie zaznacza się różnica między dawniejszą i późniejszą sztuką poety.

W ciągu tych lat ojczyzna Arystofanesa przegrała toczoną prawie 30 lat wojnę, przy dźwięku aulosów zburzono mury Aten, spartański garnizon pilnował „spokoju", poplecznicy Sparty rządzili krwawo przez kilka lat, rozprawiając się z wrogami politycznymi i osobistymi. Przyszło wreszcie obalenie tyranii, większa niezależność związana jednak z innymi zależnościami (jest jakaś wymowa w fakcie, że odbudowę Długich Murów finansuje król Persji, dziedziczny wróg Aten), dalsze walki toczone ze zmiennym szczęściem. Nie były to już dawne dumne i bogate „wieńczone fiołkami" Ateny. Upokorzone, zrujnowane gospodarczo miasto zapomniało o dawnej wielkości. Żeby nakłonić obywateli do udziału w zgromadzeniu ludowym, trzeba było im płacić, więc coraz to demagogowie wnoszą o podwyższenie diet płatnych ze skarbca państwowego. Polityka zacicha i na dramatycznej trybunie, w teatrze, komedia nie ma czym się żywić. Nie ma wielkich spraw, brak wielkich polityków. Święta odprawia się oczywiście nadal, ale skromniej, nie ma środków na świetną wystawę i staranne przygotowanie sztuk.

Poeta nasz dobiega już chyba sześćdziesiątki, nie stracił werwy, ale że brak wielkich tematów, więc podejmuje pomysł na scenie komicznej nienowy, ale wciąż chwytny — wygranie starej jak świat sprawy: mężczyźni — kobiety, w tym społeczeństwie, gdzie mężczyzn jakby zbrakło, młodzi są w polu,

a w domach dziadygi i pełne temperamentu i jak zwykle w czasach kryzysu większą swobodą obdarzone kobiety. I oto znów „świat na opak" w pojęciu Greka tej epoki, świat, w którym „baby" przechwytują rządy. Wracają tu ulubione i ograne już trochę pomysły Arystofanesa, bo to i trzecia komedia „kobieca", i problemy urządzania państwa i zapewnienia mu gospodarskiej zamożności, i chłopskie marzenie o równym podziale bogactw tego świata. Pomysł pyszny: kobiety przejmują rządy podstępem, przebrane za mężczyzn biorą udział w zgromadzeniu ludowym i uchwalają przekazanie władzy — sobie samym. A jak już dostaną władzę, sprawiedliwie podzielą czy też raczej wspólnym uczynią wszystko, i jedzenie i pieniądze, i wszelkie świadczenia nie wyłączających tych, które jedna płeć winna drugiej, a które w istniejącym świecie tak nierówno podzielone. Jak zwykle, tak i tu sztuka składa się z dwu wyraźnych części: w pierwszej przeprowadzenie pomysłu, w drugiej jego wyniki i skutki oraz zakończenie całości szalonym rozpasanym tańcem. Ale — wszystko jest „do śmiechu", więc chociaż i padnie czasem z ust aktorów lub chóru myśl zastanawiająca, nie trzeba sądzić, że poeta bierze wszystko bardzo na serio albo, że w ogóle ktoś z widzów mógł to brać bardzo serio. Serio jest tylko szyderstwo, a aktualny wówczas sens — lepsze babskie rządy niż to, co jest, bo cóż zrobili mężczyźni ze swoim państwem. Obraz nowej, chciałoby się rzec rajskiej, szczęśliwości to jeszcze jedna odmianka starego marzenia dawnej komedii o błogim i beztroskim żywocie na samym używaniu opartym. Czy są to także kpiny na kanwie jakichś modnych teorii, jak nieraz w komediach wcześniejszych? Trudno powiedzieć. Wspólność dóbr i kobiet postulowana jest — na serio — w idealnym Państwie Platona, które jednak napisane zostało wiele lat później. Czy jednak w żywym ruchu umysłowym Aten, ruchu, którego nie przytłumiły wypadki polityczne, nie rodziły się już wówczas może i na serio takie pomysły, powiedzieć nie możemy. Jest to w każdym razie prawdopodobne w dyskusji epoki rozpadu i kryzysu dawnego ładu. A znów rozkoszne i nieskrępowane używanie musiało

w spektaklu komicznym szczególnie się podobać zbiedniałym, odzwyczajonym od przyjemności Ateńczykom.

Są w tej komedii oznaki formalnego obumierania czy raczej przetwarzania się gatunku. Brak tu wielkiej liryki chórów, sam Chór jakby się chował w tej sztuce, w dwu miejscach tekstu widnieją tylko notatki znaczące tyle, co „kawałek wykonywany przez Chór", to jest, że albo tylko Chór wykonywał jakiś układ taneczny, albo tekst śpiewany był nieważny, do sztuki nie należał. Ten mankament w poetyce starego gatunku jest dla współczesnego widza niewyczuwalny, mam wrażenie, że bardziej zaskakiwałaby go właśnie sztuka szczytowego okresu starej komedii attyckiej z jej tradycyjnymi, wspomnianymi wyżej elementami. Co utracił Chór, zyskali aktorzy i bohaterka, Praksagora — to już nie tylko maska i figura komiczna, ale postać bardziej dramatyczna niż jej poprzedniczka Lizystrata.

Komentarza wymagałby może jeden z elementów tej komedii, najbardziej szokujący. Nie idzie tu bynajmniej o obscena w ogóle, bo do nich zdążyliśmy się w literaturze i teatrze naszych czasów poniekąd na nowo przyzwyczaić, i o rubaszne sprośności. Szpetne jest i nie bardzo na ogół bawi wyszydzanie starych kobiet i umieszczanie ich właśnie w sferze erotycznej. Czyniła to jednak, i to nieraz z zamiłowaniem, starożytność (także i Horacy), moralizujące średniowiecze, a nawet początki nowożytności. Jakie tego tło? Odpowiedź uzyskamy pośrednio poprzez historię kultury. Jak stare być mogły staruchy Arystofanesa? Dziewczyna grecka wychodziła za mąż zaraz po dojściu do dojrzałości, co w tamtejszym klimacie przychodzi wcześnie, mając 14, 15 lat bywała już jako żona najczęściej przynajmniej dwa razy starszego mężczyzny matką, rodziła często i jeśli nie umarła wcześnie (a śmierci przy porodach bywało dużo, gorączka połogowa szalała przez wieki), to między trzydziestym a czterdziestym rokiem życia była już w oczach mężczyzn zużytą starą kobietą. Czy nie była już kobietą, czy nie miała normalnych pragnień i tęsknot, także fizycznych? Chyba miała, ale to właśnie było obrzydliwe w oczach ówczesnej społeczności patrzącej męskimi oczyma. Czy nie zastanawia fakt częstego w

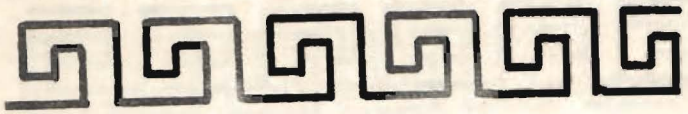

komedii, a później i w sztuce plastycznej, przedstawiania starszych kobiet szukających pociechy w winie?

Wyjątkowa swoboda i bezwstyd tej sztuki, jej ogromna nieprzyzwoitość dla społeczeństw wychowanych w późniejszych normach obyczajowych były powodem, że ukazywała się na scenach może najrzadziej z sztuk arystofanejskich. Pomysł zasadniczy, „sejmu kobiecego", miał większe powodzenie, choć nieraz ci, którzy go podchwytywali, może nawet nie słyszeli o Arystofanesie. Tak chyba i nasz Fredro w „Gwałtu co się dzieje".

U nas grano komedię Arystofanesa pod tytułem „Babie koło" w przekładzie Edmunda Cięglewicza w r. 1920 w warszawskim Teatrze Rozmaitości, w reżyserii Aleksandra Zelwerowicza.

„Sejm kobiet" w przedstawionym przekładzie Janiny Ławińskiej-Tyszkowskiej, a ściślej widowisko arystofanejskie złożone z „Sejmu kobiet" poprzedzonego fragmentem z „Żab" (agonem poetów — Ajschylosa i Eurypidesa, w przekładzie Artura Sandauera), weszło na dłużej na scenę kameralną Teatru Polskiego we Wrocławiu 13 stycznia 1968 r. w śmiałym opracowaniu i reżyserii Włodzimierza Hermana, i podbiło widownię osiągając „polski rekord" spektakli Arystofanesowych, pół setki przedstawień, zyskując życzliwe przyjęcie krytyki teatralnej i dowodząc, że ta śmiała sztuka nie jest już tylko rekwizytem historii literatury, i to niezbyt czcigodnym, że w rękach ludzi teatru jest wciąż jeszcze dobrym, żywym, nadającym się do aktualizacji teatrem.

Trafiła, częściowo, ta komedia Arystofanesa i na ekran jako jedna z trzech nowel włosko-francuskiego filmu „Destini di donne" lub „Destinées", tj. Losy kobiet, u nas wyświetlanego w roku 1955 pod tytułem „Elżbieta — Joanna — Lizystrata", przy czym właśnie ta ostatnia skomponowana została z motywów i „Lizystraty" i „Sejmu" (reżyserem tej noweli był Christian Jaque, film powstał w r. 1954).

(„KOMEDIE" Arystofanesa
Państwowy Instytut Wydawniczy
Warszawa 1970)

ARYSTOFANES NA SCENACH POLSKICH

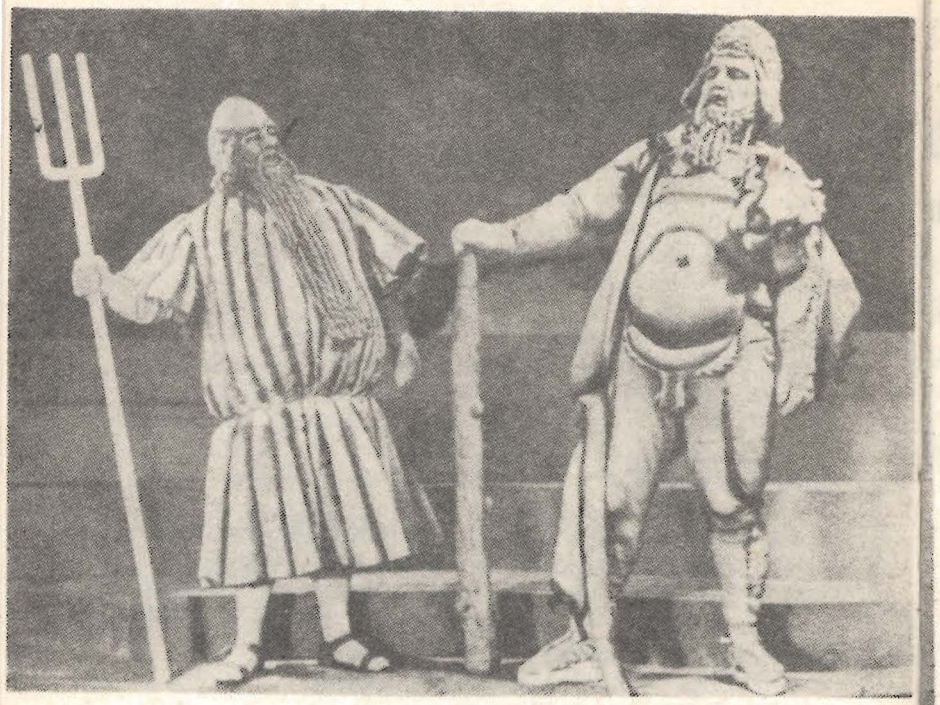

„Ptaki" — reż. Al. Węgierko. Teatr Polski w Warszawie (1933 r.)

1873

RYCERZE. Przekład Józefa Szujskiego
Teatr Miejski w Krakowie
Dyrekcja Stanisława Koźmiana

1895

LIZYSTRATA. Parafraza Stanisława Koźmiana. Prapremierę polską „Lizystraty" wystawionej na deskach nowootwartego **Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie** Tadeusz Boy-Żeleński wspominał jako skandal obyczajowy „od którego długo trzęsło się miasto".

CHMURY. Przekład Edmunda Żegoty Cięglewicza. **Teatr im. J. Słowackiego w Krakowie,** dyrekcja Ludwika Solskiego.

1909

LIZYSTRATA. Przekład Edmunda Żegoty Cięglewicza, w roli tytułowej wystąpiła Irena Solska, w roli Kinezjasza Jerzy Leszczyński.
Teatr im. J. Słowackiego w Krakowie
Dyrekcja Ludwika Solskiego

CHMURY. Przekład Edmunda Żegoty Cięglewicza, **reż. Aleksander Zelwerowicz**
Łódź

1911

LIZYSTRATA. Przekład Edmunda Żegoty Cięglewicza, **reż. K. Wroczyński.**
Teatr Polski w Warszawie

1913

LIZYSTRATA. Przekład Edmunda Żegoty Cięglewicza, **reż. Aleksander Zelwerowicz,** dek. Wincenty Drabik, kostiumy Antoni Gawiński, muz. Henryk Opeński. W roli tytułowej wystąpiła Stanisława Wysocka, w roli Kinezjasza Jerzy Leszczyński.
Teatr Polski w Warszawie

1915

CHMURY. Przekład Edmunda Żegoty Cięglewicza, **reż. Aleksander Zelwerowicz.**
Teatr Rozmaitości w Warszawie

1920

BABIE KOŁO
(Sejm kobiet) Przekład Edmunda Żegoty Cięglewicza, **reż. Aleksander Zelwerowicz**
Teatr Rozmaitości w Warszawie

ARYSTOFANES

SEJM KOBIET

(EKKLESIADZOUSAI)

KOMEDIA W 2 CZĘŚCIACH

Przełożyła JANINA ŁAWIŃSKA-TYSZKOWSKA

„RYCERZE" i „BOJOMIRA" (fragmenty), przełożył STEFAN SREBRNY

Obsada:

Żebrak — KAZIMIERZ WYSOTA
Kiełbaśnik — ZENON JAKUBIEC
Paflagon — WOJCIECH KOSTECKI
Praksagora — TERESA CZARNECKA-KOSTECKA
Kobiety — GRAŻYNA BOBROWICZ, BARBARA JAKUBOWSKA, DANUTA KIERKLO, BARBARA ŁUKASZEWSKA, TERESA KULIKOWSKA-SOKOŁOWSKA, ALICJA TELATYCKA, HELENA WIZŁŁO, MARTA ZDYBICKA
Blepyros — ZENON JAKUBIEC
Chremes — ANDRZEJ KAROLAK
Sąsiad — CEZARY SOKOŁOWSKI
Herold — BARBARA JAKUBOWSKA
Słudzy — KRZYSZTOF KACZMAREK, CEZARY SOKOŁOWSKI
Probul — ANDRZEJ REDWANS
Wojownicy — KRZYSZTOF KACZMAREK, ANDRZEJ KAROLAK, ANDRZEJ KOWALCZYK, CEZARY SOKOŁOWSKI
Młodzieniec — ANDRZEJ KOWALCZYK
Dziewczyna — MARTA ZDYBICKA
Starucha I — ALICJA TELATYCKA
Starucha II — BARBARA ŁUKASZEWSKA
Starucha III — DANUTA KIERKLO

OPRACOWANIE DRAMATURGICZNE, INSCENIZACJA I REŻYSERIA

WOJCIECH PISAREK

SCENOGRAFIA
GRAŻYNA ŻUBROWSKA

CHOREOGRAFIA
GUSTAW KLAUZNER

MUZYKA
PIOTR MOSS

Przygotowanie wokalne
ROMANA KREBSÓWNA

Przygotowanie gimnastyczne
STANISŁAW MOCZUL

Przygotowanie muzyczne
TADEUSZ DZIEMSKI

SUFLER — MARIA JABŁOŃSKA-PAROWSKA

INSPICJENT — HALINA ZIEMBIŃSKA

ASYSTENCI REŻYSERA — CEZARY SOKOŁOWSKI I KAZIMIERZ WYSOTA

SEZON 1978/79

„Żaby" — reż. Kazimierz Dejmek. Teatr Narodowy (1963 r.)

1933

PTAKI. Widowisko Bernarda Zimmera wg Arystofanesa, transkrypcja Juliana Tuwima, **insc. i reż. Al. Węgierko,** dek. Stanisław Śliwiński, kostiumy Władysław Daszewski.
Teatr Polski w Warszawie

1937

LIZYSTRATA. Przekład Edmunda Żegoty Cięglewicza, **reż. A. Bystrzyński.**
Teatr Nowy w Poznaniu

1955

LIZYSTRATA. Przekład Edmunda Żegoty Cięglewicza, opracowanie dramaturgiczne, **insc. i reż. Eugeniusz Aniszczenko,** scen. Władysław Wagner, w roli tytułowej wystąpiła Celina Bartyzel.
Teatr Dramatyczny im. A. Mickiewicza w Częstochowie.

1959

LIZYSTRATA. Przekład Edmunda Żegoty Cięglewicza, opracowanie tekstu Zbigniew Krawczykowski, **reżyseria zbiorowa,** scen. Zofia Wierchowicz, muz. Augustyn Bloch. W roli tytułowej wystąpiła Zofia Rysiówna.
Teatr Powszechny w Warszawie

1960

PTAKI. Parafraza A. Jareckiego, **reż. Konrad Swinarski.**
Teatr Dramatyczny w Warszawie

1961

ŻABY. Przekład Artura Sandauera, **insc. i reż. Kazimierz Dejmek,** scen. Zenobiusz Strzelecki, muz. Tomasz Kiesewetter, maski wykonał Józef Wawrzonek.
Teatr Nowy w Łodzi

1963

SÓL ATTYCKA. (Osy, Acharniacy, Bojomira, Pokój) Przekład Stefana Srebrnego, **układ tekstu i opracowanie sceniczne Mieczysław Kotlarczyk,** muz. Zygmunt Konieczny, scen. Maria Kolber, choreogr. Dorota Koterbska.
Teatr Rapsodyczny w Krakowie

„Wojna rozgromiona" — reż. Stanisław Wieszczycki. Teatr Ziemi Opolskiej (1970 r.)

ŻABY (wystawione łącznie z „Agamemnonem" Ajschylosa i „Elektrą" Sofoklesa). Przekład Artura Sandauera, **reż. Kazimierz Dejmek,** scen. Zenobiusz Strzelecki, muz. Stefan Kisielewski. **Teatr Narodowy**

1964

CHMURY. Przekład Artura Sandauera, **reż. Władysław Herman.**
Teatr Kalambur Wrocław

1968

SEJM KOBIET. Przekład Janiny Ławińskiej-Tyszkowskiej, **reż. Władysław Herman,** scen. Marcin Wenzel, muz. Jerzy Pakulski, plastyka ruchu scenicznego: Stanisław Brzozowski.
Teatr Polski we Wrocławiu

PLUTOS. Przekład Janiny Ławińskiej-Tyszkowskiej. Fragmenty „Prac i dni" Hezjoda przełożył W. Steffen. **Opracowanie dramaturgiczne i reż. Wł. Herman,** scen. Mira Żelechower-Aleksian, muz. Zbigniew Piotrowski.
Bałtycki Teatr Dramatyczny w Koszalinie

1970

WOJNA ROZGROMIONA, komedia Stanisława Wieszczyckiego oparta na trzech utworach Arystofanesa: **Acharnejczycy, Pokój, Gromiwoja** w przekładach Stefana Srebrnego. **Reż. Stanisław Wieszczycki,** scen. Wiesław Lange, kompozycja ruchu scenicznego Bohdan Głuszczak. W roli Gromiwoji wystąpiła Alicja Telatycka.
Teatr Ziemi Opolskiej

1970

LIZYSTRATA. Przekład Stefana Srebrnego, teksty ballad Andrzej Jędrzejewski, **opracowanie dramaturgiczne i reż. Roman Sykała,** scen. Aleksander Wielogórski, muz. Bogdan Pawłowski, ruch sceniczny Barbara Fijewska. W roli Lizystraty wystąpiła Halina Pawłowicz.
Teatr Powszechny w Łodzi

1973

ŻABY. Opracował Andrzej Jarecki, **reż. i dek. Giovanni Pampiglione,** kostiumy Tomasz Ciecierski, muz. Edward Pałłasz.
Teatr Rozmaitości w Warszawie

„Kobiety święcą Termoforie" — reż. Jerzy Goliński. Teatr im .J. Słowackiego w Krakowie (1973 r.)

„Lizystrata" — reż. A. Słociński. Teatr Zagłębia w Sosnowcu (1975 r.)

LIZYSTRATA. Przekład Stefana Srebrnego, **reż. Raul Zermenio,** scen. Kazimierz Wiśniak, muz. Wojciech Głuch, choreogr. Beata Stewczewska. W roli Lizystraty wystąpiła G. Wydrych.
Teatr Współczesny im. E. Wiercińskiego we Wrocławiu

KOBIETY ŚWIĘCĄ TERMOFORIE. Opracowanie tekstu wg przekładu Stefana Srebrnego Jerzy Goliński (w przedstawieniu wykorzystano jako parabazę wiersz Zbigniewa Herberta „Próba rozwiązania mitologii"), **reż. Jerzy Goliński,** scen. Wojciech Krakowski, muz. Zygmunt Konieczny, układ tańca Jan Uryga.
Teatr im. J. Słowackiego w Krakowie

1975

LIZYSTRATA. Przekład Stefana Srebrnego, oprac. tekstu insc. i **reż. Antoni Słociński,** scen. Alicja Kuryło, muz. Marzena Mikuła Proksa, choreografia Maria Surowiak, w roli tytułowej wystąpiła Anna Gołębiowska.
Teatr Zagłębia w Sosnowcu

PTAKI. Przekład Artura Sandauera, **reż. Ryszard Major** (warsztat PWST), scen. Jan Banucha, muz. Krzysztof Szwajgier.
Teatr Powszechny w Warszawie

REDAKTOR PROGRAMU
LECH PIOTROWSKI

OPRACOWANIE GRAFICZNE
STANISŁAW KAMIŃSKI

ZDJĘCIA
CZESŁAWA KLOSE
ZDZISŁAW MOZER
WOJCIECH PLEWIŃSKI
TADEUSZ KAZIMIERSKI

CENA [illegible]

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Kierownik Administracji

JANUSZ PIECHOWSKI

Kierownik Organizacji Widowni

LECH POŁCZYŃSKI

Kierownik Objazdu

EDMUND GRUDZIŃSKI

Kierownik Techniczny

WIKTOR PIÓRKOWSKI

Kierownicy działów technicznych

Główny Brygadier Sceny

JÓZEF KLIM

Główny Oświetleniowiec

ZDZISŁAW TOMASZEWSKI

Pracownia Akustyczna

JÓZEF WAŚKO

Pracownie krawieckie

EUGENIA MOJSA

STANISŁAW NIEŚCIEROWICZ

Stolarnia

FRANCISZEK JAWOROWSKI

Perukarnia

EDWARD LASKOWSKI

Pracownia tapicerska

KAZIMIERZ HOŁOWNIA

BZGraf. Zam. 808/79 r. S-2

DYREKCJA I ADMINISTRACJA TEATRU
BIAŁYSTOK, UL. ELEKTRYCZNA 12

Telefony:

Centrala 333-60, 333-63, 333-69
Dyrekcja 330-42, 336-49
Organizacja widowni 314-79

Zamówienie na bilety zbiorowe przyjmuje Biuro Obsługi Widzów od godz. 8.00 do 16.00 telefon 314-79. Bilety indywidualne w kasie teatru od godz. 10.00 do 13.00 i od 16.00 do 19.00.
Przedsprzedaż biletów: „Orbis" — Rynek Kościuszki 13, codziennie oprócz niedziel i świąt w godz. 10.00 do 17.00.

Wydawca:

TEATR DRAMATYCZNY IM. AL. WĘGIERKI
W BIAŁYMSTOKU

BZGraf. [illegible] 2.000 egz. f-7₁₅ N-1